

obowiązki animatorów życia kulturalnego, naukowego, gospodarczego, czy choćby towarzyskiego. Autor stwierdził, na podstawie dostępnych materiałów, że niemal każdy pracownik wymiaru sprawiedliwości (przynajmniej z apelacji krakowskiej i katowickiej) należał przeciętnie do około dziesięciu organizacji społecznych. Stanowi to wymierny wyraz ich aktywności pozazawodowej.

Ustalenia Lecha Krzyżanowskiego pozwalają spojrzeć na zawód międzywojennego sędziego jako zawód cieszący się wysoką pozycją społeczną. Wskazują, co ów prestiż budowało, a także w jakich okolicznościach był on największy.

To oczywiście nie wszystkie wątki i problemy poruszone przez Autora. Ciekawych kwestii jest bowiem znacznie więcej. Wszystkie przybliżają nam obraz bardzo istotnej dla odbudowy i rozwoju państwa polskiego grupy zawodowej. Obszerna monografia zilustrowana licznymi i bardzo adekwatnymi przykładami stanowi nie tylko naukowe studium o rozwoju pewnej instytucji stanowiącej trzon wymiaru sprawiedliwości, ale też pasjonującą lekturę dla badaczy dziejów polskiej inteligencji.

MAŁGORZATA MATERNIAK-PAWŁOWSKA (Poznań)

*Demokracja bezpośrednia. Wymiar globalny i lokalny*, red. Maria Marczevska-Rytko i Andrzej Konrad Piasecki, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2010, ss. 137

Publikacja zawiera wystąpienia z Pierwszego Ogólnopolskiego Kongresu Politologii „Demokratyczna Polska w globalizującym się świecie”, który odbył w Warszawie w dniach od 22 do 24 września 2009 r. Podjęcie zagadnienia demokracji bezpośredniej nie wymaga uzasadnienia w dobie deficytu demokracji oraz światowego kryzysu ekonomicznego. Książka składa się z ośmiu artykułów traktujących o wybranych ujęciach oraz instytucjach demokracji bezpośredniej, podzielonych na dwie części: w perspektywie globalnej oraz lokalnej. Już sam układ stanowi interesującą polemikę z poglądem Giovanniego Sartoriego, który przyjmuje, że demokracja bezpośrednia możliwa jest wyłącznie w wymiarze lokalnym: „[w]spółcześnie brakuje nam doświadczenia z demokracją bezpośrednią typu greckiego. Wszystkie znane nam demokracje są pośrednie, to znaczy stanowią demokracje przedstawicielskie, w których jesteśmy rządzani przez naszych reprezentantów, nie zaś rządząmy sami sobą”<sup>1</sup>.

W pierwszej części pracy zatytułowanej „Wymiar globalny” znajdują się cztery artykuły poświęcone idei, instytucjom tradycyjnym oraz współczesnym demokracji bezpośredniej, a także analizie sporów toczonych wokół roli oraz konsekwencji francuskiego referendum z 2005 r. Drugą część stanowią artykuły związane z lokalnym wymiarem demokracji bezpośredniej, przy czym mamy do czynienia z oryginalnym ujęciem przekraczającym klasyczne rozumienie demokracji lokalnej. Zawierają analizę porównawczą europejskich instytucji demokracji lokalnej, postawy mniejszych społeczności w wybranych momentach historycznych oraz rozważania dotyczące obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej.

Wprowadzający jest artykuł Marii Marczevskiej-Rytko *Idea demokracji bezpośredniej od okresu antycznego do czasów Internetu i globalizacji*<sup>2</sup>. Autorka – wybitna znawczyni tematyki

<sup>1</sup> G. Sartori, *Teoria demokracji*, Warszawa 1994, s.387.

<sup>2</sup> *Demokracja bezpośrednia. Wymiar globalny i lokalny*, red. M. Marczevska-Rytko i A.K. Piasecki, Lublin 2010, s. 13-28.

– za punkt wyjścia przyjmuje ateńską *polis*, kończy na współczesnym wirtualnym świecie<sup>3</sup>. Rozwija wnioski swych wcześniejszych prac: „właśnie w ateńskiej polis demokracja wykształciła się w największym zakresie. Wraz z upadkiem Aten dyskusja na temat demokracji została odłożona na długi okres”<sup>4</sup>. Po wnikliwej analizie idei oraz krytyki demokracji antycznej, autorka omawia zjawisko demokracji wirtualnej. Zauważa dwie podstawowe tendencje dwustuletniej tradycji demokracji przedstawicielskiej – krytyczne względem idei demokracji bezpośredniej: „Po pierwsze, uznawano niezdolność ludu do kierowania się dobrem wspólnym. Po drugie, twierdzono, że urzeczywistnienie idei jest możliwe w społecznościach stosunkowo niewielkich pod względem liczby mieszkańców”<sup>5</sup>. Podkreśla, że globalizacja podejmowania decyzji zmniejsza rolę tradycyjnego głosowania ogólnopolskiego, na rzecz międzynarodowego oraz lokalnego. Wskazuje nowe zjawiska, takie jak teledemokracja lub wirtualna demokracja; charakteryzuje zagrożenia oraz korzyści płynące z zastosowania nowoczesnych technologii przywołując poglądy Manuela Castellsa<sup>6</sup>. We wnioskach Maria Marczevska-Rytko stwierdza, że: „[w] odniesieniu do wizji szeroko rozumianej demokracji elektronicznej możemy mieć wątpliwości i świadomość, iż nowy wielki projekt nie rozwiązuje wszystkich dylematów demokracji współczesnej”<sup>7</sup>.

Barbara Węglarz w artykule *Referendum jako podstawowe narzędzie demokracji bezpośredniej – zagadnienia teoretyczne* analizuje najpopularniejszą instytucję demokracji bezpośredniej. Przypomina o wielości interpretacji referendum, przywołując definicje wybitnych polskich badaczy problemu, traktujących je jako „formę ustrojową”<sup>8</sup>. Rozważa genezę oraz typologię tej instytucji, wskazując, że nie stanowi ona obecnie zagrożenia dla przedstawicielstwa<sup>9</sup>. Autorka wywodzi genezę referendum z demokracji ateńskiej, co stanowi pogląd dość kontrowersyjny we współczesnej literaturze przedmiotu<sup>10</sup>. Zauważmy, że w demokracjach tzw. mieszanych unika się stosowania tej instytucji, zwłaszcza po roku 2005<sup>11</sup>.

<sup>3</sup> Warto przypomnieć, że do końca XVIII stulecia rządy ludu uznawano jedynie w bezpośredniej formie, podobnie rozumie się demokrację w znaczeniu historycznym. Zob. P. Raynaud, *Démocratie*, w: *Dictionnaire critique de la Révolution Française. Idées*, ed. F. Furet, M. Ozouf, Paris 1992, s. 102.

<sup>4</sup> M. Marczevska-Rytko, *Demokracja bezpośrednia w teorii i praktyce politycznej*, Lublin 2001, s. 69.

<sup>5</sup> *Demokracja bezpośrednia*, s. 23.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 24-26; G. Sartori, *Teoria demokracji*, s. 146 i n., przypomina o niebezpieczeństwie elektronicznego głosowania. Twierdzi, że jednostka „wciskająca guzik” jest pozbawiona rzeczywistej więzi z innymi. Podejmuje ostateczną decyzję bez rzeczywistej dyskusji w osamotnieniu oraz dezorientacji.

<sup>7</sup> *Demokracja bezpośrednia*, s. 28, podobne wątpliwości wyraża T. Vedel, *La démocratie électronique*, w: *Le référendum en Europe*, ed. F. Hamon, O. Passelecq, Paris 2001, s. 148-161.

<sup>8</sup> *Demokracja bezpośrednia*, s. 29-30, poglądy te są zbieżne również z badaniami nauki francuskiej G. Cornu, *Vocabulaire juridique*, Paris 2003, s. 752. W pracy nie wykazano rozumienia pojęć plebiscyt i referendum, stanowiących o bardzo ważnych zagrożeniach dla demokracji. Por. L. T. Farley, *Plebiscites and Sovereignty*, Londyn 1986, s. 26-32; G. Cornu, *Vocabulaire juridique*, s. 661.

<sup>9</sup> *Demokracja bezpośrednia*, s. 40.

<sup>10</sup> Na bezpośrednie związki demokracji ateńskiej z referendum wskazuje W. Bagiński, *Głosowanie ludowe*, Kraków 1946, s. 6-7 oraz M. Bankowicz, *Referendum – szansa, czy zagrożenie demokracji?*, „Tygodnik Powszechny” 1996, nr 6. Odmienne stanowisko zajmują P. Śpiewak, *Obietnice demokracji*, Warszawa 2004, s. 68-69, 71; R.A. Dahl, *Demokracja i jej krytycy*, Kraków 1995, s. 31; A. Biszytyga, *Geneza i charakter prawny instytucji referendum*, „Humanistyczne Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Śląskiego” 1993, nr 8, s. 24; G. Sartori, *Teoria demokracji*, s. 341.

<sup>11</sup> Stanowisko krytyczne wobec tej instytucji zajmowano wcześniej, por. M. Duverger, *Les institutions politiques et droit constitutionnel*, Paris 1960, s. 233 oraz H. Roussillon, *Contre le référendum*, „Pouvoirs” 1996, 77, s. 183 i n.; O. Duhamel, *Contre le référendum*, „Le Monde” 10 XII 1989, a jego niebezpieczeństwa analizuje O. Passelecq, *La référendum en France: la voie étroite de la démocratie*, w: *Le référendum en Europe*, s. 31 i n.; F. Rouvillois *L'avenir du référendum*, Paris

Magdalena Musiał-Krag podejmuje rozważania na temat konkretnego przypadku rozwiązania demokracji elektronicznej na przykładzie szwajcarskim. Podkreśla rolę ICT w zmniejszeniu „szwajcarskiego paradoksu”, które może stanowić modelowe rozwiązanie dla innych państw<sup>12</sup>.

Elżbieta Kuźelewska, autorka interesującej pracy o roli referendum w procesie integracji w Unii Europejskiej, analizuje francuskie referendum z 2005 r.<sup>13</sup> W bardzo dokładnej analizie, opartej na źródłach anglojęzycznych oraz polskich, wskazuje, że odrzucenie Traktatu Konstytucyjnego w maju 2005 r. było świadectwem nie tyle sprzeciwu wobec konstytucji, ile raczej wyrazem frustracji wobec ówczesnych rządów<sup>14</sup>.

Andrzej K. Piasecki, znawca zarówno aspektów demokracji bezpośredniej w wymiarze ogólnokrajowym, jak i samorządowym, zanalizował lokalną demokrację bezpośrednią państw europejskich. Artykuł *Lokalna demokracja bezpośrednia w państwach europejskich. Podobieństwa i różnice* otwiera część pracy dotyczącą demokracji w wymiarze lokalnym. Autor wskazuje kilka modeli demokracji bezpośredniej uzależnionych nie tylko od tradycji i systemu politycznego. Ukazuje cechy wspólne niektórych modeli europejskich, wynikające między innymi z nadmiernego rozdrobnienia struktury terytorialnej. Zauważa, że w Europie istotną rolę odgrywa model skandynawski. Lokalne doświadczenia – zdaniem Andrzeja K. Piaseckiego – pozwalają na eksperymentowanie z nowymi rozwiązaniami technicznymi<sup>15</sup>.

Artykuł Joanny Bar, *Krakowianie wobec referendum 1946 i 1987 roku*, stanowi interesujące studium postaw lokalnej społeczności wobec referendum niedemokratycznych. Przypadek Krakowa w 1946 r. stanowił wyjątek wobec sfałszowanych wyników w skali kraju. Oficjalna historiografia PRL-u podkreślała jeszcze w latach siedemdziesiątych, że negatywne odpowiedzi na pierwsze oraz drugie pytanie w Krakowie były wynikiem manipulacji sił reakcyjnych oraz świadczyły, iż PSL oddala się „w stronę lasów” i „reakcyjnego podziemia”<sup>16</sup>.

2006, s. 107 i n. Deficyt demokracji w Unii Europejskiej zdaje się potwierdzać wspomniane stanowisko, por. J.J. Węc, *Kryzys konstytucyjny w Unii Europejskiej*, „Przegląd Zachodni” 321, 2006, nr 4, s.111-112.

<sup>12</sup> M. Musiał-Krag, *Demokracja bezpośrednia w Szwajcarii. Wykorzystanie ICT w procedurach głosowania*, w: *Demokracja*, s. 41-57; por. J. Zawadzki, *Internet jako narzędzie komunikacji politycznej w społeczeństwie obywatelskim*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2007, nr 2, s. 181-196 oraz M. Marczevska-Rytko, *Demokracja bezpośrednia w teorii*, s. 190 i n.

<sup>13</sup> E. Kuźelewska, *Francuskie referendum w sprawie ratyfikacji Traktatu Konstytucyjnego Unii Europejskiej*, w: *Demokracja bezpośrednia*, s. 59-79; eadem; *Referendum w procesie integracji europejskiej*, Warszawa 2006.

<sup>14</sup> Por. F. Rouvillois *L'avenir du référendum*, Paris 2006, s. 107 i n. Autor ten zauważa, że głosowanie, które pokazało niespodziewaną postawę Francuzów oddalających się od hasel zwolenników Unii, może oznaczać również początek aktywności przez negację oraz zamrożenie stosowania referendum. Głosowanie ukazało negatywny stosunek do sporów politycznych. F. Rouvillois podkreśla, że było to w rzeczywistości pierwsze referendum negatywne, niepowiązane z elementem personalnym (1969) lub zagrożeniem niesionym przez radykalną lewicę (1946). Stanowiło pierwsze referendum negatywne w historii Francji ze względu na przedmiot. Nie wiązało się z dymisją prezydenta oraz premiera, choć Chirac zmienił gabinet po głosowaniu. Jednocześnie C. Emeri, Ch. Bidegaray w artykule *Du référendum négatif et des désarrois du comparatisme* („Pouvoirs” 1996, nr 77, s. 61-78) wskazują na problemy zdefiniowania oraz porównania referendum negatywnych. Przypominają zasadę, że najczęściej rządzący starają się dzięki referendum utrzymać swą pozycję lub w razie negatywnego wyniku podjąć dialog oraz włączyć elektorat w szeroki zakres działań prawnych. Por. A. Hall, *Francja i wielcy Francuzi*, Warszawa 2007, s. 1001-1002, autor tej publikacji wskazuje na porażkę Francji związanej przecież z autorstwem Konstytucji. Por. *France and the European Union: after the referendum on the European Constitution*, ed. E. Grossman, London-New York 2008; M. Ostrowski, *Ogród pana Rousseau*, „Polityka” nr 25 z 25 czerwca 2005.

<sup>15</sup> *Demokracja bezpośrednia*, s. 83-93.

<sup>16</sup> W. Góra, *Polska Rzeczpospolita Ludowa*, Warszawa 1974, s. 206 i n.

Odmienne warunki referendum z 1987 r. umocniły postawę społeczeństwa krakowskiego, tym razem zbieżną z wynikami z całego kraju. Tekst stanowi interesujące studium, wyznaczające dalsze możliwości badawcze, w szczególności referendum z 1987 r. uznawanego za „początek końca” PRL-u<sup>17</sup>.

Agnieszka Magdalena Zaręba (*Referendum lokalne w sprawie odwołania prezydenta Olsztyna – studium przypadku*) przedstawiła analizę głosowania z zastosowaniem referendum lokalnego. Warto podkreślić, że przypadek tego referendum otworzył drogę do przeprowadzenia podobnych procedur w innych ośrodkach, nie tylko związanych z kwestią naruszenia prawa, ale także z odpowiedzialnością polityczną<sup>18</sup>.

W ostatnim artykule Marcin Rachwał rozważa instytucję obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej w okresie kadencji sejmu z lat 2001-2005. Analiza tej instytucji – samo jej umieszczenie w konstytucji zostało pozytywnie ocenione przez Autora, jednak zastosowane rozwiązania uwidaczniają zbytne uzależnienie wniosków od organu przedstawicielskiego<sup>19</sup>.

Powyższa praca wpisuje się w najnowsze nurty badań nad współczesną demokracją bezpośrednią. Zdaje sprawę z najważniejszych aktualnych dyskusji, które wykorzystuje się do analizy wspomnianej problematyki nie tylko w kontekście polskim, lecz również w szeroko rozumianej współczesnej demokracji.

PRZEMYSŁAW KRZYWOSZYŃSKI (Poznań)

---

<sup>17</sup> *Demokracja bezpośrednia*, s. 95-108. Warto zwrócić uwagę na prace Andrzeja Paczkowskiego związane z referendami 1946 r. oraz wybór źródeł do tej tematyki; o wiele mniej pozycji dotyczy listopadowego referendum z 1987 r.

<sup>18</sup> *Demokracja bezpośrednia*, s. 109-118, por. *Będzie referendum w sprawie bohatera seksafery* [dostęp: 2008.08.26], PAP, ABa <http://onet.pl/wiadomosc.html>. Pośród większych ośrodków miejskich prezydenta odwołano w Łodzi, por. *J. Kaczyński zniechęca mieszkańców Łodzi do referendum* [dostęp: 2010.01.15], [http://wiadomosci.wp.pl/wid,11862607,wiadomosc\\_prasa.html](http://wiadomosci.wp.pl/wid,11862607,wiadomosc_prasa.html); *Mieszkańcy odwołali prezydenta Łodzi* [dostęp: 2010.01.18], <http://wiadomosci.wp.pl/wid,11865796,wiadomosc.html>, próbowano w Sopocie *Oficjalne wyniki referendum w Sopocie. Sopot decyduje o losach prezydenta miasta* [dostęp: 2009.05.17] <http://wiadomosci.wp.pl/wid,11133920,wiadomosc.html>; *prezydent zostaje* [dostęp: 2009.05.19] <http://wiadomosci.wp.pl/wid,11134426,wiadomosc.html>.

<sup>19</sup> *Demokracja bezpośrednia*, s.121-137, podobne wnioski rozwija M. Rachwał w pracy *Demokracja bezpośrednia w procesie kształtowania się społeczeństwa obywatelskiego*, Warszawa 2010, gdzie wskazuje na zbyt skromne rozwiązania tej instytucji dla możliwości społeczeństwa obywatelskiego.